

Informacja w sprawie ustawy z dnia 31 lipca 2026 r. o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta

Uchwalona w dniu 31 lipca 2026 r. ustawa o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta modyfikuje prawo do działania Rzecznika Praw Pacjenta zasadniczo w trzech obszarach. Regulacja zmienia przepisy dotyczące postępowania w sprawach praktyk naruszających zbiorowe prawa pacjentów, wprowadza nową kategorię postępowań: postępowanie w sprawach praktyk pseudomedycznych oraz daje możliwość podjęcia przez Rzecznika Praw Pacjenta działań związanych z wpisem do rejestru podmiotów prowadzących dezinformację medyczną.

Do Kancelarii Prezydenta RP wpływały i nadal wpływają pisma organizacji i obywateli proszących o weto do tej ustawy lub skierowanie jej do Trybunału Konstytucyjnego. Najczęściej podnoszone zarzuty przeciwko przyjętej regulacji dotyczą m.in.: braku określoności prawa, w szczególności w zakresie opisu czynów, które mogą być potencjalnie uznane za praktyki pseudomedyczne oraz dezinformację medyczną, zbytniej uznaniowości a wręcz dowolności w działaniu organu prowadzącego postępowanie (Rzecznika Praw Pacjenta), braku prawa do skutecznego odwołania czy braku możliwości realnego kwestionowania rozstrzygnięcia, nadmiernej ingerencji w wolność, w tym wolność słowa, braku zachowania zasady proporcjonalności i wymogu konieczności przy ograniczaniu wolności obywatelskiej, niepewności interpretacyjnej, ryzyka ograniczenia wolności badań i debaty naukowej i de facto działań, które finalnie mogą skutkować likwidacją podmiotu prowadzącego daną działalność (nakaz wstrzymania prowadzonej działalności, kara pieniężna, obowiązek publikacji informacji) i to przed prawomocnym orzeczeniem sądu.

W takiej formie ustawa, której cel jak najbardziej zasługuje na pełne poparcie, może w efekcie przynieść więcej szkody niż pożytku. Długi czas jej procedowania w ramach procesu rządowego nie wpłynął na jej jakość i precyzję, wymaganą od tego typu bardzo dolegliwej regulacji quasi karnej, ani pozytywny odbiór społeczny.

Wskazane w *petitum* wniosku do Trybunału Konstytucyjnego zarzuty nie zmierzają do zakwestionowania potrzeby przeciwdziałania praktykom stwarzającym rzeczywiste zagrożenie dla pacjentów. Dotyczą wyłącznie wątpliwości przyjętych rozwiązań prawnych co do ich zgodności z konstytucyjnymi standardami ochrony wolności i praw jednostki.

W ocenie Prezydenta RP wątpliwości te nie mają przy tym charakteru wyłącznie incydentalnego ani nie ograniczają się do pojedynczych wad legislacyjnych poszczególnych przepisów, które można usunąć przez kolejną nowelizację lub odpowiednią wykładnię przepisów prawa. Dotyczą one podstawowych założeń przyjętego modelu regulacyjnego, obejmując jednocześnie sposób definiowania praktyk pseudomedycznych i dezinformacji medycznej, zakres kompetencji przyznanych Rzecznikowi Praw Pacjenta, konstrukcję środków ingerencji administracyjnej oraz przewidziane przez ustawę mechanizmy ochrony prawnej podmiotów objętych jej działaniem. Powstaje zatem uzasadniona wątpliwość, czy stwierdzone niekonstytucyjności mają charakter wyłącznie fragmentaryczny i możliwy do usunięcia przez eliminację poszczególnych rozwiązań, czy też źródło problemu konstytucyjnego tkwi w samym modelu regulacji przyjętym przez ustawodawcę.

Właśnie z tego względu, kierując się obowiązkiem czuwania nad przestrzeganiem Konstytucji oraz dążąc do usunięcia wszelkich poważnych wątpliwości dotyczących zgodności ustawy z ustawą zasadniczą jeszcze przed zakończeniem procesu ustawodawczego, Prezydent RP uznaje za konieczne skorzystanie z kompetencji określonej w art. 122 ust. 3 Konstytucji i zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego o dokonanie kontroli prewencyjnej kwestionowanej ustawy.